

Turystyka a pielgrzymowanie

P A W E Ł R Ó Ź Y C K I

Turystyka a pielgrzymowanie

© Wydawnictwo WAM, 2016

© Paweł Różycki, 2016

Redakcja: Zofia Smęda

Korekta: Dariusz Godoś

Projekt okładki: ChapterOne

Skład: Edycja

ISBN 978-83-277-0578-5

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

e.wydawnictwowam.pl

druk: K&K • Kraków

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Turystyka i pielgrzymowanie	10
1.1. Problematyka terminologiczna zjawisk	10
1.2. Turystyka – definiowanie i charakterystyka zjawiska	17
1.3. Pielgrzymowanie – definiowanie zjawiska	28
1.4. Pielgrzym – charakterystyka postaw i definiowanie	55
1.5. Pielgrzymi, turyści, wierni – relacje i analiza pojęć	66
2. Turystyka i pielgrzymowanie w świetle badań jako zjawiska interdyscyplinarne	75
2.1. Zarys historii badań nad ruchem pielgrzymkowym	75
2.2. Turystyka i pielgrzymowanie a czas wolny	77
2.3. Filozofia turystyki, turystyki religijnej i pielgrzymowania	83
2.4. Teologia turystyki i pielgrzymowania	101
2.5. Socjologia religii, pielgrzymowania i turystyki	117
2.6. Etyka turystyki i pielgrzymowania	129
2.7. Badania nad turystyką religijną i pielgrzymowaniem – nowe koncepcje ..	131
2.7.1. Pielgrzymowanie jako czynnik globalizacji	137
3. Zarys historii pielgrzymek i turystyki religijnej w chrześcijaństwie	142
3.1. Geneza pielgrzymek chrześcijańskich od czasów starożytnych	142
3.2. Pielgrzymowanie w średniowieczu	145
3.2.1. Krucjaty – zarys historii. Wyprawy wojenne czy pielgrzymki?	158
3.2.2. Zakony i ochrona pielgrzymów	161
3.3. Pielgrzymowanie od renesansu do XX wieku	164
3.4. Współczesne pielgrzymowanie w chrześcijaństwie	171
3.4.1. Ojcowie pustyni, doktorzy Kościoła, papieże o pielgrzymowaniu	176
3.4.2. Święci i błogosławieni o pielgrzymowaniu, święci pielgrzymi	179
3.4.3. Miejsca święte, sanktuaria, szlaki pielgrzymkowe	182
3.4.4. Prawosławie i protestantyzm	198

4. Charakterystyka i zasady pielgrzymowania w innych religiach świata ...	201
4.1. Judaizm	203
4.2. Islam	207
4.3. Buddyzm	214
4.4. Hinduizm	220
4.5. Szintoizm	224
4.6. Miejsce pielgrzymowania w religiach świata	226
5. Motywy pielgrzymowania i uprawiania turystyki	228
5.1. Przeżywanie, wrażenia i świętowanie	249
5.2. Problemy wynikające z pielgrzymowania dla uczestników i środowisk odwiedzanych	260
5.3. Przygotowania i sposób pielgrzymowania	267
6. Założenia teoretyczne badań	272
6.1. Uwarunkowania pielgrzymowania i turystyki	273
6.2. Wiara i życie duchowe. Pielgrzymka, turystyka a modlitwa	274
6.3. Środowisko, sekularyzacja i determinanty społeczne	280
6.4. Czynniki ekonomiczne a pielgrzymowanie i turystyka	286
7. Problematyka i metodologia badań	292
7.1. Metodologia badań społeczno-kulturowych aspektów pielgrzymowania ..	292
7.2. Obszar badań, zastosowane metody badań oraz hipotezy	304
8. Analiza wyników badań pielgrzymowania, uprawiania turystyki na tle realizacji praktyk religijnych	320
8.1. Pielgrzymowanie rzeczywiste a pielgrzymowanie duchowe	322
8.2. Wartość uprawiania turystyki dla osób wierzących	324
8.3. Turystyka jako forma pielgrzymowania	329
8.4. Wzory pielgrzymów, turystów, wiernych – sylwetki uczestników	331
8.5. Turystyka i pielgrzymowanie – wzajemne przenikanie się zjawisk	334
Podsumowanie	336
Bibliografia	340

Wprowadzenie

W literaturze z zakresu turystyki religijnej, pielgrzymowania oraz turystyki kulturowej nie ma jasno określonych różnic między tymi trzema określeniami. Zanim zostanie podjęta próba uporządkowania terminologii dotyczącej powyższych zjawisk, pod kątem zarówno aktywności fizycznej, jak i duchowej, należy dokonać przeglądu przeprowadzonych dotychczas badań.

Jak dotąd w literaturze polskiej i obcojęzycznej występują różne teorie na temat turystyki religijnej i związanego z nią traktowania życia ludzkiego jako podążania do życia wiecznego w niebie, brakuje jednak jednoznacznych, spójnych teorii opisujących zależności, jak również wyjaśniających zjawiska, ich genezę oraz strukturę i dynamikę zmian na przestrzeni dziejów, i to nie tylko w chrześcijaństwie, lecz także w innych religiach świata. Obserwuje się niedostateczną liczbę analiz tego zjawiska jako czynnika wpływającego na życie duchowe społeczeństw.

Idea pielgrzymowania była w chrześcijaństwie wyrazem dwóch takich samych koncepcji. Pierwsza dotyczyła pielgrzymki jako podróży do konkretnego miejsca świętego w znaczeniu geograficznym, a zatem turystycznym, a druga postrzegania życia jako nieustannego pielgrzymowania, co po części jest rezultatem przeżywania go w duchu transcendentnym. Można zauważyć, że wszyscy wciąż pielgrzymują. Częścią ludzkiej natury jest wiązanie miejsc z ludźmi, których kochamy, z ważnymi przeżyciami, z wydarzeniami, które są święte, i z miejscami, które pozostają nasycone świętością, przekazują odczucie świętości, uzdrowienia i pokoju. Warto podkreślić, że pielgrzymowanie tylko zewnętrzne, w wymiarze fizycznym, jest bezużyteczne, jeśli człowiek nie odnajdzie najpierw Boga w sobie, w swoim sercu i w drugim człowieku¹. Biblia wielokrotnie mówi o wędrówkach, człowiek nieustannie jest w drodze – nie tylko w znaczeniu duchowym, ale też fizycz-

¹ M. Pawley, *Prayers for Pilgrims*, SPCK, London 1991, s. XIII; Ramon SSF, *The Heart of Prayer*, Waszyngton 1995, s. 120–121; M. Robinson, *Miejsca święte, szlaki pątnicze. Antologia pielgrzymowania*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2002, s. 20–21.

nym. Choć jedna i druga wędrówka się wykluczają, to z drugiej strony się uzupełniają i mają wiele cech zbieżnych. Jezus, apostołowie, św. Paweł – wszyscy oni podróżowali, zbliżali się do ludzi, poszukiwali ich. Pielgrzymi szukają Boga często w milczeniu i ciszy, ale również znajdują Go w ludziach. Drogi są różne, ale ich cel jest jeden. Wobec tego stwierdzenia również turystyka jako przemieszczanie się, poszukiwanie nowości i atrakcji może nosić znamiona pielgrzymowania.

U źródeł podróży i pielgrzymowania można dostrzec tęsknotę za spełnieniem, szczęściem i radością. Jeśli motywacją turystów i pielgrzymów jest tęsknota, to ich celem staje się poszukiwanie szczęścia i odpowiedzenie sobie na wiele ważnych życiowych pytań. Nawet osoby niewierzące, jeśli podejmują pielgrzymkę, to w głębi duszy chcą sobie odpowiedzieć na nurtujące ich pytania². Jedynie wrogość do Boga i wiary może zakłócić ten proces, ale wtedy człowiek nie zazna prawdziwego pokoju ducha, nawet gdyby za wszelką cenę starał się walczyć z różnymi wątpliwościami egzystencjalnymi.

Interesująca wydaje się analiza zmian, jakie zaszły w pielgrzymowaniu, a później w turystyce religijnej na przestrzeni wieków – od starożytności przez średniowiecze do czasów współczesnych. Jak zauważa David Sox, średniowieczna pielgrzymka nie ma współcześnie ścisłego odpowiednika. Złożyło się na to wiele przyczyn, tak samo jak wiele jest czynników, które determinowały aktywność pielgrzymkową w chrześcijaństwie i innych religiach. Celem pielgrzymy nigdy nie było przedłużenie lub urozmaicenie zagranicznych wakacji ani poznawanie innego regionu lub kraju, chociaż stawało się to czasami dodatkowym atrybutem pielgrzymowania. Poszukiwano przede wszystkim niebiańskich, nadprzyrodzonych nagród³. Złożoność fenomenu pielgrzymowania i uprawiania turystyki we współczesnym świecie zachęca do wnikliwego przyjrzenia się tym zjawiskom i ich wzajemnym relacjom od czasów starożytnych po współczesność. Celem niniejszego opracowania jest ukazanie, w jaki sposób pielgrzymowanie zmieniało się na przestrzeni wieków i w jakim stopniu dana epoka, myśl, styl życia odciskały swe piętno na ludziach podążających do miejsc kultu religijnego. Ważne staje się pytanie: W jaki sposób poszczególne epoki dziejów wpływały na zjawisko pielgrzymowania, wędrowania, na motywacje i dążenia osób uczestniczących w ruchu pielgrzymkowym? Drugim istotnym celem

² M. Rosenberger, *Drogi, które poruszają. Mała teologia pielgrzymki*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007, s. 23–24.

³ D. Sox, *Relics and Shrines*, George Allen & Unwin, Sydney 1985, s. 20; M. Robinson, *Miejsca święte...*, op. cit., s. 30.

badania jest wykazanie, iż – szczególnie we współczesnym świecie, na początku XXI wieku – pielgrzym często przybiera cechy świeckiego turysty, zaś turysta, uprawiając różnorodne formy turystyki, staje się w istocie pielgrzymem, rozumianym tu jako osoba poszukująca Boga, *sacrum*, dążąca do doskonałości w sensie religijnym. Coraz częściej pielgrzymowanie staje się wyjazdem turystycznym, a turystyka pielgrzymką. Nawet jeśli nazewnictwo, sposób organizacji, nabór uczestników jest związany z właściwą sobie terminologią, to można zauważyć przenikanie się postaw. Dla człowieka wierzącego całe jego życie, a w szczególności uprawianie turystyki, przebywanie w innym, często fascynującym środowisku, może być budujące i rozwijać jego życie duchowe. Nie należy jednocześnie umniejszać znaczenia wyjazdów typowo pielgrzymkowych, choć nie są one już jedyną drogą duchowego wzrastania. Analizując pielgrzymki, szczególnie piesze, widzimy wyraźnie, jak doskonale kształtują one postawy, dbają o jednoczesny rozwój ciała i ducha. Służą temu także różnorodne, ciągle rozwijające się formy turystyki. W części poświęconej relacjom turystyki i pielgrzymowania autor będzie bazował przede wszystkim na globalnym znaczeniu turystyki, natomiast zjawisko pielgrzymowania, chociaż występujące w różnych religiach, będzie rozważane przede wszystkim w kontekście chrześcijaństwa. Zostaną przywołane również inne religie, a także wskazane najważniejsze cechy łączące je z turystyką. Wszystko to pozwoli przeanalizować pielgrzymowanie jako zjawisko o charakterze ogólnoswiatowym w odniesieniu do różnych nauk, a przede wszystkim w stosunku do wiedzy o turystyce.

1. Turystyka i pielgrzymowanie

1.1. Problematyka terminologiczna zjawisk

Słowa „pielgrzymka”, „pielgrzymowanie” są wymieniane i odmieniane na wiele sposobów i przy różnych okazjach. Warto zwrócić uwagę na etymologię tego słowa i jego najczęstsze definiowanie. Niemieckie słowo *Wallfahrt* (pielgrzymka) oraz starsze od niego *wallen* (pielgrzymować) wskazują na pochodzenie od słowa *wandeln*, co oznacza „zmieniać, wędrować”. Czasownik *wandeln* z kolei wywodzi się od *wenden* (odwracać, obracać). Słowo to pierwotnie oznaczało „niespokojne chodzenie” lub „bieganie tu i tam”. Współcześnie przeważnie określa się nim przebieg pewnego procesu wewnętrznego, na przykład przemiany. W każdym razie niemieckie słowo *wandeln* chyba najlepiej oddaje pokrewieństwo do wędrowania, chodzenia i wewnętrznej przemiany, a także znacznie lepiej obrazuje dzisiejsze rozumienie zjawiska niż łaciński termin *peregrinatio*, który w dokładnym tłumaczeniu oznacza „drogę przez pola” lub „podróż za granicę”. Słowo to funkcjonuje nie tylko w językach romańskich, ale znajduje także odzwierciedlenie w języku polskim oraz niemieckim – *Pilgerschaft*, czyli „pielgrzymka”⁴. Polskie słowo „pielgrzymka” jest bardzo bogate znaczeniowo. Oznacza „podróż do miejsca świętego”, ale i „drogę przemiany dokonującej się w życiu”. Jest także metaforą ludzkiego życia, zmierzaniem do wieczności. Powszechnie używa się również terminu „turystyka pielgrzymkowa”, która polega na podróżowaniu do miejsc świętych z pobudek czysto religijnych. Kto udaje się na pielgrzymkę, ten się zmienia (*wandelt sich*). Aby pielgrzymi mogli wejść do świątyni, potrzebne jest oczyszczenie i przemiana, która dokonuje się już w drodze. Aby sanktuarium mogło stać się miejscem przemiany, potrzebne są różne impulsy. Od wieków chrześcijańscy przewodnicy pielgrzymek wzywali do ascezy, która polegała na wstrzeźliwości seksualnej i rezygnacji z alkoholu. Obecnie

⁴ M. Rosenberger, *Drogi, które poruszają...*, op. cit., s. 94–95.

zwraca się uwagę na prosty styl życia, bez specjalnych wygód i luksusu, chociaż w ofertach biur podróży zauważa się pielgrzymki zapewniające komfort podczas pobytu, w tym zakwaterowanie w luksusowych hotelach. Wynika to z nastania nowych czasów, w których luksus staje się często sprawą priorytetową, nawet na pielgrzymkach. Kolejnym impulsem jest dobra spowiedź. Człowiek powinien oczyścić swoje sumienie, dzięki czemu będzie możliwa prawdziwa przemiana, która jest cudem pielgrzymki i darem Bożym⁵. Osoba pielgrzymująca musi być człowiekiem sumienia. W innym przypadku staje się profanem, obcym, intruzem, a nawet kimś, kto przeszkadza innym we właściwym przeżywaniu drogi.

Turystyka traktowana jest często jako przygoda, jako forma kultury fizycznej, szczególnie w kontekście rodzajów turystyki związanych ze sportem ekstremalnym. Pielgrzymowanie jest również formą przemieszczania się, należąca do obszaru turystyki, a zatem także przygodą – ta zaś często łączy się z ryzykiem. Karl H. Bette wymienia wiele zagadnień, które odnoszą się do przygody jako ryzyka. Jest nią między innymi medialny zalew tragicznymi wiadomościami ze zglobalizowanego świata. Człowiek jednak sam chciałby kształtować swoją rzeczywistość, dlatego chętnie ucieka od tych smutnych, strasznych wiadomości, podejmując przygody, które czasami mają znamiona ryzyka. Dążenie do wolności i autonomii jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka, którą można realizować przez turystyczną przygodę. Reklamy podkreślają aspekty, które niesie przygoda, a mianowicie: wolność, niezależność i samostanowienie. Kolejnym ważnym impulsem jest bliskość przyrody, którą daje właśnie turystyka. Przebywanie na łonie natury powoduje uwolnienie od społecznej presji, napięcia i konkurencji w codziennym życiu. Piesze pielgrzymowanie realizowane jest najczęściej wśród przyrody zarówno ożywionej, jak i nieożywionej. Podczas realizowania swoich pasji sportowcy ekstremalni nie zajmują się sprawami władzy, pieniędzy, wiedzy – są wolni od świata, dlatego mogą łatwiej otworzyć się na sprawy duchowe. Rzecz jasna, nie jest to forma dostępna dla każdego, ale taka możliwość istnieje. Przygoda gwarantuje też indywidualność i w niej dostrzega się właśnie otwartość na sprawy nadprzyrodzone. Człowiek ma niedające się niczym ugasić pragnienie bezpośrednich przeżyć i wrażeń, które może być realizowane na różne sposoby, w tym przez turystykę i pielgrzymowanie. Światopoglądowy pluralizm powoduje, że społeczeństwo ponowoczesne można określić mianem społeczeństwa zagubionego,

⁵ Ibidem, s. 95–97.

niepewnego i poszukującego. Bette zauważa, że stwierdzenie Kartezjusza: „Myślę, więc jestem” można obecnie zastąpić innym: „Przeżywam, więc jestem”. Współczesnemu człowiekowi, oprócz wiedzy i poznania, potrzeba właśnie przeżyć, i to głębokich, poruszających, nie tragicznych – serwowanych przez media najczęściej – ale przede wszystkim wyciszających i pogłębianych. Człowiek przytłoczony jest przez nowoczesne technologie, wielkie miasta, dlatego poszukuje spokoju i przestrzeni geograficznych, które łatwo znajdzie w turystyce⁶.

Dyskusje nad rozumieniem turystyki religijnej i pielgrzymowania toczą się w środowiskach naukowych od dawna. Stawia się pytanie: Czy są jednym i tym samym? Używa się nawet metafory, iż jest to „nowe wino w starych butelkach” – tak mówi się o turystyce religijnej w odniesieniu do pielgrzymowania. Można jednak doszukiwać się merytorycznych różnic. Podróże religijne do miejsc świętych wpasowują się w definicję turystyki zaproponowaną przez Światową Organizację Turystyki (UNWTO). Brzmi ona następująco: są to czynności osób podróżujących w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych i pozostających poza swoim codziennym środowiskiem nie dłużej niż rok⁷. Wyjazdy pielgrzymkowe zawierają decyzję o podróży z intencją powrotu do miejsca zamieszkania w okresie krótszym niż rok. Takie podejście do podróży religijnych pozwala na utożsamianie ich z turystyką. Wiadomo jednak, że sam motyw wyjazdu może wpływać na ogólne dane statystyczne, ale nie decyduje o prawdziwym przeżywaniu podróży i życiu wewnętrznym. Definicja UNWTO jest stosunkowo szeroka, jednak potrzebne są także inne definicje, jeśli chce się zrozumieć i rozróżnić motywy i oczekiwania pielgrzymów, turystów religijnych i kulturowych. Henri Lefebvre, a za nim Boris Vukonić, definiują turystykę religijną jako „składającą się z podróży do miejsc o znaczeniu duchowym i świadczenia usług dla odwiedzających”. Miejsca te odwiedzane są z dwóch powodów: religijnych i świeckich. W ramach tej definicji wyróżnia się dwa rodzaje miejsc świętych – autorzy piszą o sanktuariach i miejscach pielgrzymkowych. W sanktuariach czczone są cudowne figury lub obrazy i relikwie, za miejsca pielgrzymkowe uznaje się miejsca, w których wydarzyły się cuda. Niektóre świąteczne festiwale religijne, organizowane

⁶ K.H. Bette, *Volles Risiko. Extremsport und Aenteuersuche als Lebenselixier*, „Psychologie Heute” 2003, 30(5), s. 42; M. Rosenberger, *Drogi, które poruszają...*, op. cit., s. 56–61.

⁷ P. Różycki, *Zarys wiedzy o turystyce*, Proksenia, Kraków 2009, s. 11.

w wielu krajach, szczególnie w Azji i Ameryce Południowej, są klasyfikowane zazwyczaj jako atrakcje turystyki religijnej⁸. Warto jednak zauważyć, że cuda mają miejsce również w sanktuariach, a w miejscach pielgrzymkowych przybywa wizerunków, które mogą być czczone. Dlatego próba wyraźnego zdefiniowania sanktuarium, miejsca świętego i pielgrzymkowego nie jest właściwie możliwa i, jak należy przypuszczać, jest niepotrzebna.

Z podróżowaniem wiąże się aktywność fizyczna, która należy do podstawowych potrzeb człowieka. Współczesne życie nie wymaga od ludzi szczególnej aktywności fizycznej. Motoryzacja, różnorodne środki transportu, windy skutecznie wpływają na ograniczanie fizycznych dokonań. Brak ruchu powoduje rozwój chorób cywilizacyjnych – pojawia się nadwaga i otyłość ze swoimi następstwami, takimi jak: choroby serca, układu krążenia i cukrzyca. Niejako obok tych problemów rozwija się przemysł związany z kultem ciała: powstają kluby propagujące sport i rekreację, buduje się pływalnie, sauny, siłownie, kluby fitness, przeprowadza się coraz popularniejsze operacje plastyczne. Oferta rekreacyjna i medyczna jest z każdym rokiem bardziej rozbudowana. Ciało stało się ważnym elementem ludzkiej egzystencji, dlatego wobec powszechnego spadku aktywności świat równolegle stara się znaleźć środki uzupełniające brak ruchu. W swojej cielesności człowiek zyskuje bezpieczeństwo i pewność siebie, ale też znikomość ciała uświadamia mu wartość życia, które ma się tylko jedno⁹. Obdarzony wolną wolą, sam może rozsądzić, czy troszczyć się tylko o ciało, czy także o ducha. Dzięki duszy jest w stanie podejmować aktywność turystyczną, a w szczególności pielgrzymkową. Pielgrzymując, poszukuje wartości, stara się je utwierdzać, kształtować, rozwijać, dzięki czemu zyskuje również swoje ciało. Dusza i ciało wzajemnie się uzupełniają – duch człowieka wywiera znaczący (niedoceniany dziś) wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka. Łatwo to zaobserwować podczas problemów i niepowodzeń człowieka.

Turystyka, podobnie jak wcześniej podróżowanie, narodziła się z fenomenu pielgrzymowania. Tak było niemal na wszystkich kontynentach. Wielu badaczy podróżowania analizowało właśnie ten trop, przyglądając się zjawisku pątnictwa. Victor Turner badał formę podróżowania, jaką jest pielgrzymka. Oparł się na koncepcji Arnolda van Geenepa – *rites de passage* –

⁸ B. Vukonić, *Tourism and Religion*, Pergamon, New York 1996 [za:] R. Blackwell, *Motivations for Religious Tourism, Pilgrimage, Festivals and Events* [w:] *Religious Tourism and Pilgrimage Management. An International Perspective*, red. R. Raj, N.D. Morpeth, CAB International, Leeds 2007, s. 36–37.

⁹ M. Rosenberger, *Drogi, które poruszają...*, op. cit., s. 68–73.

który mówi o rytach lub rytuałach przejścia towarzyszących każdej zmianie miejsca, stanu, pozycji społecznej czy wieku. Każdy z rytuałów przejścia składa się z trzech faz. Pierwszą jest oddzielenie (separacja). Polega ono na oderwaniu się od środowiska dotychczasowego przebywania, od struktury społecznej lub warunków kulturowych. Druga faza to faza liminalna, czyli progowa, rozgraniczająca. Liminalność jest stanem zawieszenia pomiędzy starym a nowym. Przykładem dla Turnera jest neofita, ale może to być też pielgrzym w drodze lub turysta czy podróżnik będący na wyprawie. Jeszcze nie rozstał się całkiem ze swoim środowiskiem, posiada już cechy i wrażenia nowego miejsca, ale nie osiągnął jeszcze wyznaczonego celu. Trzecią fazą jest faza agregacji lub reinkorporacji, która polega na ponownym włączeniu w struktury. Warto podkreślić, że Turner łączy liminalność z dwiema formami życia społecznego, którymi są struktury i *communitas*. Zauważa, że w strukturach pozycje społeczne są bardziej zróżnicowane, a ludzie są od siebie odseparowani, natomiast w *communitas* widać większą spójność. Zdaniem Turnera liminalny charakter ma pielgrzymowanie w wielkich religiach świata. W miarę trwania pielgrzymki z jednej strony nabiera ona coraz bardziej sakralnego charakteru, z drugiej zaś staje się coraz bardziej ześwieczona. Pielgrzym zderza się z trudnościami życia codziennego, niewygodami i otoczeniem, które często żyje swoim świeckim życiem. Dla Turnera funkcją pielgrzymowania jest przede wszystkim rytuał przejścia. Podczas pielgrzymki ludzie są „wyciągani” ze swoich codziennych struktur i osadzeni w zupełnie nowych kontekstach. Podobnie dzieje się z turystyką, która pozbawiona otoczki *stricte* religijnej odgrywa jednak podobną rolę. Autor zauważa też, że obecne pielgrzymki nie są tak zintegrowane jak w średnio-wiecznej Europie¹⁰. Zjawisko turystyki zaś, chociaż bardzo rozbudowane, jawi się jako bardziej spójne niż w XIX wieku, kiedy nabierało jedynie kształtów zbliżonych do rozbudowanego ruchu turystycznego.

Pomiędzy *sacrum* i *profanum*, życiem zupełnie ześwieczonym a tym duchowym i zewnętrznym religijnym, występują kombinacje tych dwóch skrajnych pojęć. Dla ich zdefiniowania wprowadzono termin „turystyka religijna”. Między skrajnościami istnieje duża różnorodność i zmienność motywów podróżowania, które mogą przechodzić od pielgrzymki do podróży turystycznej i odwrotnie. Brak wyraźnej granicy oddzielającej *sacrum* od *profanum* powoduje, że zmiany mogą zachodzić nawet bez uświadomienia ich sobie przez uczestnika podróży. Można zatem zauważyć, iż zjawisko

¹⁰ K. Podemski, *Socjologia podróży*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004, s. 44–45.

udawania się do miejsc świętych ilustrują trzy formy podróży. Pierwszą z nich jest pielgrzymowanie, nazywane też turystyką pielgrzymkową, polegające na udawaniu się do miejsc świętych z pobudek wyłącznie lub niemal wyłącznie duchowych, religijnych. Drugą formą jest turystyka religijna, polegająca na wyjazdach do miejsc świętych z nastawieniem poznawczym, kulturowym, krajoznawczym, a czasami także duchowym. Stopień zaangażowania duchowego w każdej z tych dwóch form może być różny, w zależności od poziomu pobożności, motywacji, samopoczucia, otoczenia i wielu innych czynników. Trzecią formą podróży do miejsc świętych jest turystyka, którą można określić mianem kulturowej, gdyż wyjazdy realizują osoby niemające nastawienia religijnego, w tym niewierzący, agnostycy, ateści. Niekiedy osoby wierzące poznają inne, obce sobie religie, traktując je jako sferę kulturową, a nie sferę ducha. Niektórzy autorzy zaliczają do turystyki kulturowej zarówno turystykę religijną, jak i pielgrzymkową. Wydaje się, że w szerokim rozumieniu turystyki kulturowej takie jej traktowanie jest uzasadnione, w wąskim zaś można ją uważać za trzeci, obok pielgrzymowania i turystyki religijnej, obszar związany z migracjami ludzi do miejsc świętych¹¹. Stephen W. Boyd i Dallen J. Timothy twierdzą, że wielu ludzi podróżuje do szeroko rozumianych miejsc świętych nie tylko z powodów religijnych czy też duchowych, ale także dlatego, że stanowią one dziedzictwo kulturowe lub są kulturową atrakcją. Ludzie chętnie zwiedzają takie miejsca, gdyż mają także zamiary edukacyjne – chcą dowiedzieć się czegoś więcej na temat historii danego miejsca, lepiej poznać i zrozumieć daną wiarę, tradycję i kulturę¹². Wielokrotnie wyjątkową atrakcją dla tego rodzaju turystów jest architektura i sztuka sakralna, podziwiane na terenach, na których kwitło chrześcijaństwo, szczególnie w wiekach średnich, głównie w Europie Zachodniej. Spuścizna średniowiecznej epoki jest ogromna i stanowi niewyczerpane źródło doznań kulturowych oraz religijnych zarówno dla turystów, jak i pielgrzymów oraz wiernych. Na innych kontynentach również można odnaleźć niezliczone przykłady obiektów ważnych dla danej religii, które są chętnie odwiedzane przez przedstawicieli innych wyznań bądź niewierzących. Wszystko to stanowi ogromny potencjał turystyczny, który budzi zainteresowanie niemal każdej grupy turystów i pielgrzymów.

¹¹ P. Różycki, *Turystyka religijna i pielgrzymkowa* [w:] *Współczesne formy turystyki kulturowej*, red. K. Buczkowska, A. Mikos von Rohrscheidt, Wydawnictwo Naukowe AWF, Poznań 2009.

¹² D.J. Timothy, S.W. Boyd, *Heritage Tourism*, Prentice Hall, Harlow 2003 [za:] D.H. Olsen, D.J. Timothy, *Tourism and religious journeys* [w:] *idem, Tourism, Religion & Spiritual Journeys*, Routledge Taylor & Francis Group, London – New York 2006, s. 5.